

Sygn. akt III AUa 59/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Rzeźniowiecka (spr.)

Sędziowie: SA Beata Michalska

del. SO Joanna Baranowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Kamila Tomasik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 lutego 2015 r. w Ł.

sprawy J. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł.

o emeryturę

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 18 listopada 2014 r., sygn. akt: VIII U 2329/14,

**oddala apelację.**

**Sygn. akt III AUa 59/15**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14 lutego 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił J. S. prawa do emerytury. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że zgodnie z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2013.1440) oraz w zw. z § 2,4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. „w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze” ( Dz. U. 8/83 poz. 43 ) wnioskodawca nie udowodnił, iż na dzień 1 stycznia 1999 r. miał 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Do stażu pracy w szczególnych warunkach nie zaliczono okresu zatrudnienia od 1 stycznia 1983 r. do 31 grudnia 1998 r. w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) w S., gdyż wnioskodawca w tym czasie był członkiem spółdzielni. Ponadto skarżący nie udokumentował rozwiązania stosunku pracy z każdym pracodawcą, na rzecz którego praca była wykonywana bezpośrednio przed dniem ustalania prawa do emerytury.

W odwołaniu z dnia 20 marca 2012 r. wnioskodawca wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji i przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury.

Wyrokiem z dnia 24 lipca 2012 r. o sygn. akt VIII U 1582/12 Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie J. S. na tej podstawie, że wnioskodawca nie rozwiązał stosunku pracy ani przed złożeniem wniosku o emeryturę, ani nawet przed wydaniem orzeczenia, przez co nie spełnił jednego z warunków koniecznych do uzyskania prawa do emerytury.

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 5 czerwca 2013 r. o sygn. akt III AUa 1445/12 oddalił apelację ubezpieczonego, podnosząc że zmiana stanu prawnego w postaci usunięcia przez ustawodawcę warunku nabycia prawa do emerytury w postaci rozwiązania stosunku pracy nie wpływa na prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 13 maja 2014 r. o sygn. akt I UK 409/13, uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 5 czerwca 2013 r. i poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 24 lipca 2012 r. oraz przekazał sprawę temu ostatniemu Sądowi do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego, podnosząc że jeśli wymagania do uzyskania prawa zostały spełnione po wydaniu decyzji - w trakcie postępowania odwoławczego przed sądem - nie ma przeszkód, aby ten Sąd, stwierdziwszy spełnienie pozostałych przesłanek tego prawa, przyznał świadczenie.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 listopada 2014 roku Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

J. S. urodził się (...), zatem 60 lat ukończył 23 listopada 2011 r., wykazał 29 lat 1 miesiąc i 28 dni ogólnego stażu pracy, nie jest członkiem OFE.

Odwołujący się wystąpił z wnioskiem o emeryturę w dniu 7 listopada 2011 r.

Wnioskodawca był zatrudniony w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) w okresie od 1 maja 1976 r. do 15 marca 2000 r. Wykonywał prace mechanika samochodowego, kierowcy samochodów ciężarowych, a od 1 stycznia 1983 r. do 15 marca 2000 r. czynności operatora dźwigu.

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna (...) wystawiła J. S. na jego prośbę świadectwo pracy w warunkach szczególnych, z którego wynika że odwołujący się w okresie od 1 stycznia 1983 r. do 15 marca 2000 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym pow. 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych - wykaz A dział VIII poz. 2 na stanowisku operatora dźwigu.

Skarżący w okresie od 1 maja 1976 r. do 7 września 1977 r. świadczył pracę na rzecz spółdzielni jako pracownik najemny, początkowo na okres próbny, potem na czas nieokreślony. Wykonywał czynności mechanika samochodowego, kierowcy samochodów ciężarowych.

Odwołujący był członkiem Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) od 8 września 1977 r. Zadeklarował 1 udział w wysokości 500 zł oraz wpisowe w wysokości 100 zł. Zobowiązał się przestrzegać statutu i uchwał organów Spółdzielni. Został przyjęty w poczet członków Spółdzielni i wpisany do rejestru.

Ubezpieczony pracował początkowo jako kierowca wywrotki marki S., a następnie został operatorem dźwigu.

Pracownicy najemni byli wynagradzani ze stawek godzinowych. Natomiast członek spółdzielni (zwany pracownikiem) lub kandydat na członka otrzymywali pensje według dniówek obrachunkowych. Członkom spółdzielni przysługiwał urlop według kodeksu pracy. Wnioskodawca jako członek spółdzielni miał wypłacane wynagrodzenie według dniówek obrachunkowych.

Skarżący w dniu 20 grudnia 2001 r. wniósł podanie o wypłacenie mu udziału (wkładu) członkowskiego a tym samym zwolnienie go z bycia członkiem spółdzielni. Podanie zostało zatwierdzone w dniu 25 stycznia 2001 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów złożonych przez organ rentowy a także dostarczonych przez wnioskodawcę oraz przesłuchania świadków i wnioskodawcy, którym Sąd dał w pełni wiarę, za wyjątkiem twierdzeń wnioskodawcy, że mimo pozostawania w stosunku członkostwa był traktowany jak zwykły pracownik. Świadczenie byli członkami tej samej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej co skarżący. Ich okresy członkostwa pokrywały się z okresem członkostwa ubezpieczonego.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy wskazując na treść art. 32 i art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych uznał odwołanie za nieuzasadnione. Sąd Okręgowy zważył, że z uwagi na nieposiadanie przez wnioskodawcę statusu pracownika w okresie zatrudnienia od 8 września 1977 r. do 31 grudnia 1998 r. w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej, (...) nie można uznać tego okresu za okres pracy w szczególnych warunkach. W zakresie powyżej przytoczonych dat zawiera się okres pracy od 1 stycznia 1983 r. do 31 grudnia 1998 r., który odwołujący w odwołaniu wskazywał jako okres pracy w warunkach szczególnych.

Ponadto Sąd Okręgowy stwierdził, że ewentualne zaliczenie okresu wykonywania pracy jako pracownik najemny na rzecz spółdzielni od 1 maja 1976 r. do 7 września 1977 r. nie skutkowałoby udowodnieniem przez odwołującego się okresu 15 lat pracy w warunkach szczególnych i nie wpłynęłoby na rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy, wobec czego Sąd odstąpił od rozważań na temat tego okresu.

Odnosząc się do argumentacji wnioskodawcy, Sąd nie podziela tezy, iż praca ubezpieczonego w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) w S. była wykonywana ściśle w reżimie pracowniczym. Chociażby odmiennosc w systemie wypłat wynagrodzenia, które wnioskodawca miał wyliczane według dniówek obrachunkowych, różniła jego status od zatrudnienia typu pracowniczego. Nawet sama spółdzielnia rozróżniała osoby świadczące pracę na ich rzecz na pracowników najemnych oraz członków, co objawiało się w innym sposobie ich wynagradzania - pracownicy najemni otrzymywali pensje obliczane na podstawie stawki godzinowej. Ponadto tylko członkowie wnosili wkłady pieniężne do spółdzielni. Na marginesie Sąd wskazał także że nawet przez samą spółdzielnię praca najemna, była traktowana jedynie jako okres przejściowy (próbny) w uzyskaniu członkostwa, które w związku z tym musiało być korzystniejszą formą świadczenia pracy na rzecz spółdzielni.

Powyższe orzeczenie zaskarżył apelacją wnioskodawca zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 32 ust. 1 i 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (w zw. z: art. 184 ust. 1 i 2 tej ustawy, § 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz w zw. z art. 22 § 1 i 1<sup>1</sup> kp) poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że członek Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej osobiście świadczący na jej rzecz pracę pod kierownictwem pracodawcy, w sposób ciągły, w miejscu wskazanym przez pracodawcę i za ustalonym przez niego wynagrodzeniem, nie może być uznany za pracownika w rozumieniu w/wym. przepisu gdyż nie pozostawał w stosunku pracy i staż takiej pracy nie może być zaliczony do czasu uprawniającego do uzyskania emerytury w związku z pracą w warunkach szczególnych,

- art. 22 § 1 i 1<sup>1</sup> kp (w zw. z art. 29 § 3 pkt 2 kp) poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że sposób obliczania wynagrodzenia wypłacanego ubezpieczonemu przez Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną (tj. za okres dniówki a nie za miesiąc) stanowi cechę odróżniającą pracę świadczoną przez ubezpieczonego od stosunku pracy, podczas gdy przepisy prawa pracy nie zakazują obliczania wynagrodzenia za okresy krótsze niż miesiąc,

2. błąd w ustaleniach faktycznych:

- polegający na ustaleniu, że ubezpieczony w okresie członkostwa w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) z siedzibą w S. nie był traktowany jak „zwykły pracownik”.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego z dnia 14.02.2012 r. i przyznanie ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury od dnia 23 listopada 2011 roku oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że praca przez niego wykonywana w spornym okresie w rzeczywistości wykonywana była w ramach stosunku pracy (a nadto oczywiście, że była to praca wykonywana w szczególnych

warunkach) o czym czy świadczy okoliczność, że na rzecz Spółdzielni wykonywał normalną ciągłą pracę, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jako operator dźwigu, był traktowany jak zwykły pracownik, pozostawał w podległości służbowej i w dyspozycji przełożonych, kierownicy przydzielali mu pracę i wyznaczali miejsce pracy, do nich występował z wnioskiem o urlop wg przepisów prawa pracy, a także zawiadomieniem o chorobie, jego wynagrodzenie było stałe i nie było uzależnione od zysków Spółdzielni, nie brał żadnego udziału w zarządzaniu Spółdzielnią i nie miał wpływu na organizację pracy, a nadto na takich samych zasadach pracę wykonywali inni członkowie Spółdzielni nie wnoszący wkładów gruntowych, a jedyni inni pracownicy zatrudnieni w tym okresie przez wskazaną (...) przed uzyskaniem członkostwa byli w istocie kandydatami na „stałych pracowników”. Z tytułu wpłaty niewielkiego symbolicznego wkładu pieniężnego i formalnego uzyskania członkostwa ubezpieczony nie otrzymał żadnego przywileju, który odróżniałby świadczoną przez niego pracę od pracy, którą gdziekolwiek wykonują tacy pracownicy, którzy świadczą pracę w oparciu o podpisaną umowę o pracę. Skarżący stoi także na stanowisku, że uprawnionym byłoby nawet przyjęcie, że w istocie oświadczenia woli dotyczące wstąpienia w stosunek członkostwa przez ubezpieczonego miały charakter pozorny, a strony zmierzały do wywołania innych skutków prawnych (spośród formalnych praw i obowiązków ubezpieczonego jako członka (...) jedynie wniesienie symbolicznego wkładu pieniężnego było zrealizowane).

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu albowiem Sąd Okręgowy wydał trafne rozstrzygnięcie.

W przedmiotowej sprawie wnioskodawca ubiegał się o przyznaniu mu prawa do emerytury w związku z pracą w warunkach szczególnych, jaką wykonywał na rzecz Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) w okresie zatrudnienia od 8 września 1977 r. do 31 grudnia 1998 r.

Zgodnie z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz.U. 2009, Nr 153, poz. 1227 z zm.) ubezpieczeni urodzeni po dniu 31 grudnia 1948 r. uzyskują prawo do emerytury po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy tj. do 1 stycznia 1999 r. osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym oraz mają niezbędny okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 ustawy (tj. 25 lat dla mężczyzn). Przepis § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43) mający zastosowanie na mocy art. 32 ust. 4 przewiduje, że pracownik wykonujący pracę w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn i ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Z uwagi na treść § 2 tego rozporządzenia wymaga się by była to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brzmienie w/w przepisów nie pozostawia wątpliwości, że z prawa do emerytury w wieku niższym mogą skorzystać wyłącznie pracownicy (zob. wyroki SN: z dnia 12 lutego 2004 r., II UK 246/03, OSNPUSiSP 2004, nr 20, poz. 358; z dnia 25 stycznia 2005 r., I UK 142/04, OSNPUSiSP 2005, nr 17, poz. 272; z dnia 29 czerwca 2005 r., I UK 300/04, OSNPUSiSP 2006, nr 5-6, poz. 94 i z dnia 8 maja 2008 r., I UK 354/07, (...) 2008, nr 10 – w tym ostatnim orzeczeniu Sąd Najwyższy podkreślił, że prawo to nie przysługuje np. ubezpieczonym z tytułu zatrudnienia na podstawie umów o pracę nakładczą, choćby nawet wykonywali to zatrudnienie w szczególnych warunkach).

Sąd Apelacyjny w pełni podziela wyrażoną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku argumentację Sądu Okręgowego. Po pierwsze bezspornym jest, że wnioskodawca w spornym okresie był członkiem Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) ten bez wątpliwości wynika choćby z dostępnej w aktach sprawy dokumentacji: deklaracji członkowskiej, zaświadczenia o pracy i dochodach ubezpieczonego spółdzielcy, które dodatkowo potwierdzają, że był on wynagradzany według zasad obowiązujących spółdzielców. Także zeznania świadków wskazują, że skarżący był

członkiem Spółdzielni, że wniósł wkład oraz, że członkowie spółdzielni, nazywani pracownikami byli wynagradzani według dniówek obrachunkowych, przysługiwał im także urlop na zasadach kodeksu pracy. Tylko pracownicy najemni byli wynagradzani według stawek godzinowych.

Sąd Apelacyjny zgadza się z poglądem Sądu Okręgowego, popartym zresztą orzecznictwem Sądu Najwyższego, że okres wykonywania pracy w charakterze członka spółdzielni nie może zostać zaliczony do okresu, od którego zależy nabycie prawa do wcześniejszej emerytury w związku z pracą w szczególnych warunkach (wyrok z dnia 18 stycznia 2005 r. II UK 136/04 LEX nr 602703; wyrok z dnia 8 grudnia 2009 r., I UK 186/09 OSNP 2011/13-14/189; wyrok z dnia 25 kwietnia 2012 r., I UK 384/11, LEX nr 1212661). Jak wynika z analizy apelacji również i ubezpieczony zasadniczo nie kwestionował tego poglądu. Podkreślał on natomiast, że de facto zatrudnienie w spółdzielni wykonywał ściśle w reżimie charakterystycznym dla stosunku pracy, a zatem, winien być traktowany jako pracownik. Na poparcie swej tezy przytoczył wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005 r. (I UK 142/04 OSNP 2005/17/272), w którym stwierdzono, że gdyby okazało się, iż członek rolniczej spółdzielni produkcyjnej wykonuje swoją pracę w reżimie ściśle takim jaki przewidziany jest w stosunku pracy, to mimo istniejącego członkostwa należałoby ją kwalifikować jako wykonywaną w ramach stosunku pracy. Orzeczenie to nie ma jednak zastosowania do odwołującego. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tegoż wyroku sam podkreślił znaczące różnice pomiędzy pracą w ramach stosunku pracy, a pracą w ramach członkostwa w spółdzielni. Przy czym zaznaczył, że nie chodzi tyle o różnice niejako „fizyczne” (w rozumieniu rodzaju, ilości, sposobu wykonywania pracy), ale formalnoprawne, a ten punkt widzenia jest rozstrzygający. Zachodzi bowiem zasadnicza różnica między pracą wykonywaną w ramach stosunku pracy, a pracą świadczoną w ramach stosunku członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej. W tym drugim wypadku prawo i obowiązek świadczenia pracy wynika ze stosunku członkostwa w spółdzielni, z którym wiąże się między innymi prawo udziału w jej zarządzaniu poprzez jej organy i inne rozwiązania instytucjonalne właściwe ruchowi spółdzielczemu, co ma określony wpływ na sposób organizacji pracy i podporządkowanie w procesie jej świadczenia. W wyroku z dnia 8 grudnia 2009 r. (I UK 186/09 OSNP 2011/13-14/189) Sąd Najwyższy po raz kolejny wyraził pogląd, że w przypadku nawiązania z pracownikiem spółdzielni produkcyjnej stosunku członkostwa dochodzi do dorozumianego rozwiązania stosunku pracy za porozumieniem stron. Członek tej spółdzielni nie może pozostawać z nią w pracowniczym stosunku zatrudnienia. W rezultacie okres wykonywania pracy w charakterze członka nie może zostać zaliczony do stażu pracowniczego, od którego zależy nabycia prawa do wcześniejszej emerytury. W uzasadnieniu natomiast wyroku odniósł się także do wyroku z dnia 25 stycznia 2005 r. (I UK 142/04) i wskazał, że i w tym wyroku stwierdzono, że praca w charakterze członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie daje prawa do przejścia na emeryturę w wieku niższym niż podstawowy wiek emerytalny z uwagi na zatrudnienie w szczególnych warunkach, o których mowa w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Prawa i obowiązki członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych są uregulowane w odmienny sposób od praw i obowiązków pracowniczych. Aktem regulującym wykonywanie pracy przez członków spółdzielni była w spornym okresie ustawa z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach (Dz. U. z dnia 4 marca 1961 r.), która obowiązywała do 1 stycznia 1983r. i ustawa z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (j.t. Dz.U.2003.188.1848 z zm.), która obowiązuje od 1 stycznia 1983r. Art. 113 ustawy z 1961r. stanowił, że zdolny do pracy członek spółdzielni produkcyjnej ma prawo i obowiązek pracować w spółdzielni w zakresie ustalonym przez statut lub uchwałę walnego zgromadzenia. W wyroku z dnia 22 grudnia 1972 r. (II CR 543/72 OSNC 1973/9/163) Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że artykuł 113 ustawy z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach statuuje swoisty stosunek prawny, odmienny zarówno od pracowniczego, jak i od spółdzielczego stosunku pracy, mianowicie stosunek wynikający z prawa i obowiązku członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej wykonywania pracy w tej spółdzielni w zakresie ustalonym przez statut lub uchwałę walnego zgromadzenia. Do tego stosunku prawnego przepisy o spółdzielczym stosunku pracy nie mają zastosowania. Z kolei art. 114 § 1 stanowił, że mogą być zatrudnieni oprócz członków także ich domownicy, inne zaś osoby jedynie dorywczo dla zapobieżenia stratom gospodarczym. W myśl § 2 art. 114 spółdzielnia mogła zatrudniać czasowo lub na stałe osoby nie będące członkami ani domownikami członków przy wykonywaniu prac wymagających szczególnych kwalifikacji, jakich członkowie nie posiadają. Wykładnia powyższych przepisów nie nasuwa wątpliwości, że członek spółdzielni nie mógł być zatrudniony w spółdzielni na podstawie umowy o pracę. Także obowiązujący od 1 stycznia 1983 r. art. 155 § 1 prawa spółdzielczego stanowi, że zdolny do pracy członek spółdzielni ma prawo i obowiązek pracować w spółdzielni w rozmiarze ustalonym corocznie przez zarząd, stosownie do potrzeb wynikających z planu działalności

gospodarczej spółdzielni. Możliwe jest także zatrudnienie osób niebędących członkami spółdzielni na mocy art. 157 ustawy, zgodnie z którym spółdzielnia poza członkami i domownikami może zatrudniać stosownie do swoich potrzeb również inne osoby na podstawie umowy o pracę lub na podstawie innego stosunku prawnego, którego przedmiotem jest świadczenie pracy. Z przepisów tych wynika dostatecznie, że członkowie spółdzielni produkcyjnej mogą świadczyć pracę na rzecz spółdzielni wyłącznie w oparciu o stosunek członkostwa. Umowa o pracę lub umowy cywilnoprawne mogą zaś być zawierane jedynie z osobami, które nie są członkami rolniczej spółdzielni produkcyjnej. Tak więc członek rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie może świadczyć pracy na podstawie umowy o pracę. W w/w wyroku Sąd Najwyższy zauważył, że choć niektóre prawa i obowiązki związane z wykonywaniem pracy członka spółdzielni mogą być podobne lub identyczne jak wynikające z zatrudnienia pracowniczego, to w sensie formalnoprawnym występują tu zasadnicze różnice i to one mają znaczenie. Nie jest natomiast tu tak istotne, że sama praca była świadczona w sposób podobny do pracy zwykłych pracowników.

W stanie faktycznym ustalonym w niniejszej sprawie w pełni zasadnym jest przyjęcie, że wnioskodawca świadczył swą pracę w związku i z powodu członkostwa w Spółdzielni. Jak już wspomniano niewątpliwie był jej członkiem, a podstawą jego wynagrodzenia była kwota za godzinę przeliczana na tzw. dniówki obrachunkowe. Powoływanie się w tym miejscu przez skarżącego na pozorną członkowską w Spółdzielni jest całkowicie bezzasadna. Wnioskodawca pracował bowiem w Spółdzielni nieprzerwanie przez 24 lata i logiczne jest, że tak długie i stałe zatrudnienie musiało wiązać się z nawiązaniem przez Spółdzielnię z wnioskodawcą stosunku członkowskiego, które ubezpieczony w tamtym czasie akceptował. Wszystkie powyższe okoliczności świadczą o tym, że w tym właśnie reżymie wykonywał swą pracę. Natomiast brak jest podstaw do twierdzenia, że pomimo, iż był członkiem spółdzielni, w rzeczywistości był zatrudniony w ramach stosunku pracy bo to było na mocy obowiązujących w spornym okresie przepisów spółdzielczych wyłączone. W świetle powyższego trafnie Sąd Okręgowy ocenił świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 7 listopada 2011 roku i doszedł do słusznego wniosku, że świadectwo to nie może być podstawą do przyznania wnioskodawcy prawa do emerytury, bo w okresie od 8 września 1977 r. do 1 stycznia 1999 r. wnioskodawca nie posiadał statusu pracownika. Taki zaś status nie dawał mu prawa do emerytury w wieku niższym, tj. nie pozwalał potraktować świadczonej wówczas pracy jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny uznając apelację wnioskodawcy za bezzasadną, orzekł o jej oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.